

Aktualności

GMINY TARNÓW OPOLSKI

Kąty Opolskie | Kosorowice | Miedziana | Nakło | Przywory | Raszowa | Walidrogi



numer 01/18 | egzemplarz bezpłatny | www.tarnowopolski.pl



Na zbliżające się Święta Wielkiej Nocy życzymy wszystkim mieszkańcom Gminy Tarnów Opolski wielu łask Bożych i wszelkiego dobra.

Niech blask prawdy o zmartwychwstaniu Bożego Syna rozświecila wszelkie mroki codzienności, a wiara w nowe życie napełnia serca wszystkich nadzieją, radością i pokojem.

Życzymy również by nadchodzące Święta umocniły nas we wzajemnej życzliwości, abyśmy w zdrowiu i spokoju, w gronie rodziny i przyjaciół odnaleźli świat prawdziwych i nieprzemijających wartości.

*Przewodniczący Rady Gminy
Rudolf Urban*

*Wójt Gminy
Krzysztof Mutz*

Wiosna - czas inwestycji

Wójt Gminy Tarnów Opolski przedstawia plany inwestycyjne, w szczególności dotyczące infrastruktury drogowej.

► czytaj od str. 3

Złote Gody 2018

Wręczenie medali od Prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie.

► czytaj od str. 5

Świadek historii

Wywiad z Josefem Waletzko.

► czytaj na str. 7-10



OGŁOSZENIE

Ogłoszenie o naborze wniosków o dofinansowanie zadań z zakresu usuwania AZBESTU i wyrobów zawierających azbest z nieruchomości położonych na terenie gminy Tarnów Opolski w 2018 roku.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu ogłosił IX konkursowy nabór wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć zgodnych z gminnymi programami usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest na terenie województwa opolskiego, w ramach którego Gmina Tarnów Opolski ma możliwość



ubiegania się o środki finansowe na usuwanie wyrobów azbestowych z terenu nieruchomości znajdujących się na jego obszarze.

W związku z tym Wójt Gminy Tarnów Opolski planuje wystąpić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu o dofinansowanie zadania pod nazwą

„Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Tarnów Opolski” w imieniu wszystkich zainteresowanych osób fizycznych, przedsiębiorców i innych uprawnionych podmiotów, którzy posiadają wyroby zawierające azbest i są ujęci w „Programie usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Tarnów Opolski”.

Kosztami kwalifikowanymi zadania, tzn. takimi, na które można uzyskać dofinansowanie, są koszty dotyczące: demontażu wyrobów zawierających azbest, zbierania wy-

robów wcześniej zdemontowanych, transportu i unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest. Wydatki związane z zakupem i montażem nowych pokryć dachowych i elewacji leżą po stronie właściciela nieruchomości.

Wnioski o udzielenie dofinansowania na zadania związane z usuwaniem wyrobów azbestowych należy składać w terminie do **06.04.2018 r. w Urzędzie Gminy Tarnów Opolski, ul. Dworcowa 6**, na formularzu wniosku, który można otrzymać w urzędzie gminy lub pobrać jako załącznik na stronie internetowej:

<http://bip.tarnowopolski.pl/1825/1131/azbest.html>.

Wnioski złożone po upływie ww. terminu nie będą rozpatrywane.

UWAGA!

Program realizowany będzie po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku Wójta Gminy Tarnów Opolski o dofinansowanie zadania związanego z realizacją „Programie usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Tarnów Opolski” przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu. W przypadku, gdy wniosek nie zostanie zakwalifikowany do realizacji przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu, niniejszy nabór wniosków zostanie unieważniony. Do czasu zawarcia umów o dofinansowanie, Wójt Gminy Tarnów Opolski może bez podania przyczyn unieważnić niniejszy nabór wniosków.



Życzenia

Z okazji Dnia Sołtysa składamy wszystkim sołtysom z terenu Gminy Tarnów Opolski wyrazy podziękowania za wkład pracy, zaangażowanie i aktywną postawę na rzecz wspólnoty lokalnej. Życzymy dużo zdrowia, pozytywnego nastroju, optymizmu, pogody ducha, radości, wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, satysfakcji z wykonywanej funkcji oraz realizacji pomysłów w działalności sołeckiej.



AKTUALNOŚCI GMINY TARNÓW OPOLSKI

Wydawca: Gmina Tarnów Opolski

Urząd Gminy Tarnów Opolski • ul. Dworcowa 6 • 46-050 Tarnów Opolski

Redaguje zespół • tel. 77 46 40 868 • promocja@tarnowopolski.pl

Nakład: 1500 egzemplarzy

Druk: Wydawnictwo Alia-Media z siedzibą w Chróścicach

Projekt i skład: Art Engine – design studio • www.artengine.pl

Nakład: 1500 egzemplarzy

© 2018 Urząd Gminy Tarnów Opolski • Wszelkie prawa zastrzeżone • Printed in Poland

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam i ogłoszeń wydawca i redakcja nie ponoszą odpowiedzialności. Wydawca zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Aktualnościach Gminy Tarnów Opolski” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Zapraszamy do współpracy

Masz lekkie pióro, dobre oko do zdjęć lub głowę pełną pomysłów? Zapraszamy do współpracy nad tworzeniem „Aktualności Gminy Tarnów Opolski”! czekamy na zdjęcia, gotowe teksty albo interesujące tematy. Propozycje mailowo można przysyłać na adres promocja@tarnowopolski.pl.

Redakcja

Wiosna to dobry czas na inwestycje

Zimowa aura stopniowo ustępuje, co daje powód do radości – zwłaszcza w gminnych inwestycjach. – Wiosna to dobry czas na inwestowanie, zwłaszcza w infrastrukturę drogową – mówi Wójt Krzysztof Mutz. Potwierdzeniem tych słów są licznie ogłaszane przetargi.

Red.: *Panie Wójcie, w ostatnim czasie deklarował Pan doinwestowanie infrastruktury drogowej w gminie. Na jakim etapie jest wdrażanie tych inwestycji?*

Krzysztof Mutz: Wiosna to dobry czas na inwestowanie, zwłaszcza w infrastrukturę drogową. Z tego też powodu inwestowanie w tym roku rozpoczęliśmy od przetargów na przebudowę dróg. Pierwszy przetarg ogłosiliśmy zbiorczo – łącznie na cztery ulice, żeby uzyskać dobrą cenę i jak najszybszy termin rozpoczęcia prac. W przetargu tym ujęta została przebudowa ulicy Dunikowskiego i ulicy Konopnickiej w Nakle, jak również przebudowa ulicy Polnej oraz rozbudowa ulicy Nowej w Kątach Opolskich. Do przetargu stanęło dwóch wykonawców, jednakże zaproponowali ceny przewyższające kwoty zarezerwowane w budżecie. Prawdopodobnie ogłosimy przetarg ponownie, być może włączając do niego jeszcze przedłużenie ulicy Kościelnej w Kątach Opolskich. Chciałbym aby prace na tych ulicach ruszyły jak najszybciej, przy wykorzystaniu sprzyjającej letniej aury. Ponadto ogłosiliśmy przetarg na przebudowę ulicy Dębowej w Tarnowie Opolskim, której realizacja dofinansowana będzie z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, w ramach tzw. „schetynówek”. Muszę tutaj podkreślić, że nasz projekt znalazł się w pierwszej dziesiątce zwycięskich wniosków listy rankingowej, na ponad czterdzieści złożonych. To spory sukces, który pokazuje, że mamy sprawny zespół doświadczony w pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

Red.: *W regionalnych mediach pojawiła się również informacja o porozumieniu zawartym z miastem Opolem, którego przedmiotem są inwestycje drogowe. Mógłby Pan powiedzieć coś więcej w tym temacie?*

K. M.: Oczywiście – miasto Opole to nasz najbliższy sąsiad, co sprawia, że w naturalny sposób jest dobrym partnerem do wspólnych inwestycji drogowych, bo infrastruktura gminy Tarnów Opolski i Opola łączą się ze sobą i korzystają z niej mieszkańcy obu lokalizacji. W obecnym rozdaniu funduszy unijnych – zwłaszcza w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Opolskiego – nie są już premiowane projekty punktowe, tzn. składane samodzielnie dla jednego tylko beneficjenta. Premiowane są tzw. projekty liniowe – obejmujące partnerstwo wielu podmiotów i służące większej liczbie odbiorców. Z tego też powodu przystąpiliśmy do kilku takich partnerstw, żeby zrealizować ważne dla mieszkańców naszej gminy projekty. Pierwsze partnerstwo, zawarte zostało ze Starostwem Powiatowym w Opolu i kilkoma innymi gminami na realizację projektu ścieżek pieszo – rowerowych, a nasza część projektu obejmuje ścieżkę z Miedzianej, przez Kosorowice, aż do Tarnowa Opolskiego. Projekt uzyskał rekomendację do dofinansowania – podpisanie umowy ma nastąpić wiosną tego roku. Kolejne partnerstwo, w ramach którego otrzymamy dofinansowanie na realizację projektu budowy drogi, zawarliśmy z Opolem i Dobrzaniem Wielkim. W ramach tego projektu zrealizowana będzie inwestycja za ok. 1,3 mln zł na ulicy św. Jacka w Tarnowie Opolskim. Jest to alternatywna droga dojazdowa do Zakładów Wapienniczych i przedsiębiorstwa Labtar, której budowa usprawni ruch towarowy na terenie gminy. Wkrótce Aglomeracja Opolska ogłasza kolejny konkurs na budowę ścieżek pieszo-rowerowych i na potrzeby

tego konkursu przystępujemy do partnerstwa z miastem Opole i sześcioma innymi gminami. Nasz zakres projektu to ulica Klimasa w Tarnowie Opolskim aż do drogi krajowej E94, gdzie wkrótce powstanie rondo.

Red.: *Sporo inwestycji dotyczy Tarnowa Opolskiego...*

K. M.: To prawda. Mieszkańcy często mówią mi, że na Tarnów przeznaczamy ostatnio dużo pieniędzy. Musimy jednak pamiętać, że Tarnów to stolica naszej gminy – tutaj znajdują się obiekty i instytucje, zakłady pracy, z których korzystamy jako mieszkańcy wszyscy, wszystkie sołectwa. Dlatego inwestycje – zwłaszcza drogowe oraz inwestycje w infrastrukturę oświatową i kulturalną – nie służą tylko mieszkańcom jednego sołectwa, lecz całej gminy. O tym musimy pamiętać, jak również o tym, że staramy się aby w każdym sołectwie każdego roku coś zrobić – czasem są to duże remonty, czasem drobne inwestycje. Nie mamy tylu środków aby zrobić wszystko na raz, musimy więc planować racjonalnie i rozważnie każdy wydatek, w pierwszej kolejności robiąc rzeczy najpotrzebniejsze.

Red.: *Niedawno w każdym z sołectw odbywały się zebrania wiejskie. Jak może Pan podsumować te spotkania z mieszkańcami?*

K. M.: Przede wszystkim chcę podziękować wszystkim tym mieszkańcom, którzy zadali sobie trud i przyszli, mimo niesprzyjającej aury, na spotkanie w swoim sołectwie. Bardzo pozytywnie oceniam te zebrania, bo miałem okazję poznać opinie mieszkańców, dotyczące nurtujących ich spraw. Miałem okazję opowiedzieć o planach inwestycyjnych i zrelacjonować zakres działań na rzecz konkretnych sołectw w ostatnim roku. Usłyszałem głosy pochwały ale i konstruktywnej krytyki. Za to wszystko drodzy mieszkańcy gminy bardzo Wam dziękuję, bo nie da się być gospodarzem nie słuchając głosu ludzi. Miłe są pochwały i wyrazy uznania, bo dają motywację do dalszej pracy, jednak słowa krytyki również są potrzebne, bo sprzyjają refleksji.

Red.: *Tuż po zebraniach sołeckich była okazja do kolejnych spotkań, tym razem w gronie płci pięknej, w niemal każdym z sołectw...*

K. M.: Tradycyjnie już „Dzień Kobiet” obchodzony jest uroczystie i radośnie w niemal każdym sołectwie. Tak było i tym razem a ja miałem zaszczyt wręczyć naszym kochanym paniom symboliczne kwiaty, razem z serdecznymi życzeniami. Wiem, że kobiety należy doceniać każdego dnia, bo wnoszą w życie rodzin dużo pozytywnej energii, ciepła i dobrych emocji. Mieszkam z trzema kobietami, więc wiem, co mówię. 8 marca jest jednak dniem, w którym możemy jeszcze bardziej podkreślić, jak ważne w naszym życiu są kobiety. Kiedy patrzyłem na panie świętujące w poszczególnych sołectwach, widziałem silne, energiczne osoby, które każdego dnia są ozdobą naszej gminy.



Karuzela zdarzeń w GOK

Koncert Kolęd (6.01)

Niewiele upłynęło czasu od noworocznych fajerwerków, gdy przyszło Święto Trzech Króli, a wraz z nim doroczny Koncert Kolęd. W tym roku kosorowicki kościół, który już od ponad ćwierć wieku gości wykonawców pięknych i nastrojowych bożonarodzeniowych utworów, stał się miejscem koncertowania naszych rodzimych artystów.



Znane i lubiane grupy śpiewacze: Chór Cantabiles z Kątów Opolskich, Chór Parafialny z Tarnowa Opolskiego, Tarnauer DFK Chor, Zespół Kosorowiczanki przygotowały na tę okazję swoje mini recitale. Nie zabrakło także wśród koncertujących na Chwałę Bogu i radość ludziom młodym i zdolnych solistów: Tomasza Króla, Katarzyny Wystrach, Judyty Wojtali, Agaty Roczek. Wszyscy – zarówno dojrzały jak i stawiający pierwsze kroki estradowe – wykonawcy zaprezentowali talent i serce, nie dziwi zatem, że byli serdecznie oklaskiwani.



W imieniu własnym i słuchaczy wyrazy podziwu wyraził Pan Wójt, który obok życzeń noworocznych dla wszystkich mieszkańców gminy gratulował artystom ich talentu, życząc dalszych sukcesów i zachęcając do wytrwałego doskonalenia. Było wiele ciepłych słów i wyrazów uznania oraz bukiet kwiatów dla wykonawców i organizatorów.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (14.01)



I u nas padł rekord – zebrano największą z dotychczasowych kwotę 10 352,36 zł., 2 dolary, 23,73 euro, 3,10 lewa, 5 forintów. Duże brawa dla wszystkich Ofiarodawców! Podziękowania należą się wszystkim wykonawcom tworzącym program artystyczny: przedszkolakom, uczniom, karatekom, zespołom tanecznym i śpiewaczym, solistom i duetom... Imprezę uświetnił występ Lukasa Gogola – utalentowanego akordeonisty zwycięzcy programu „Mam Talent”.

Dziękujemy Wolontariuszom (uczniom szkoły podstawowej i gimnazjum oraz paniom i panom z Klubu Seniora), druhom z OSP Tarnów Opolski, Paniom „Liczkom” i Dominice Bassek za żywiołowe prowadzenie imprezy.

Zebrane fundusze zostały przeznaczone dla wyrównania szans w leczeniu noworodków.

Do zobaczenia za rok. Się ma!

Ferie z GOK-iem? Super! (15-26.01)

Nie sposób w kilku słowach opisać dziesięciu kilkugodzinnych zajęć wypełnionych atrakcjami sportowymi, artystycznymi, naukowymi, kulinarnymi – po prostu doskonałą zabawą, mądrą rozrywką, sporą dawką ruchu i – niejako mimochodem – zdobywaniem różnorodnej wiedzy i sprawności. Na dodatek – wyśmienite obiady jak u mamy (a nawet babci!). Kto ma dostęp do komputera może sobie poczytać codzienne relacje na portalu Facebook, lub stronie Gminnego Ośrodka Kultury. Tamże – na potwierdzenie prawdziwości powyższych słów – liczne fotografie. Za wspaniałe dwa tygodnie ciekawego, pożytecznego i wesołego „resetu” młodocianych sił gorące podziękowania wszystkim, dzięki którym zimaowa przerwa w nauce była tak udana: pani Annie Sygo, Kierownictwu i personelowi Hali Sportowej, Dyrekcji i załodze Gminnej Biblioteki Publicznej, karatekom z Akademii Sztuki Walki w Tarnowie Opolskim oraz niezawodnym jak – zawsze – pracownikom GOK-u.



Zima, choć w naszym regionie bez typowo zimowych atrakcji, wcale nie jest zła!

Złote Gody 2018



W październiku 2017 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda nadał medale za długoletnie pożycie małżeńskie następującym parom małżeńskim z terenu naszej Gminy:

- Bawol Erwin i Helena
- Bawol Herbert i Jadwiga
- Buczkowski Tadeusz i Zofia
- Chodura Stefan i Teresa
- Chudowski Mirosław i Janina
- Dyga Jerzy i Elżbieta
- Felix Herbert i Urszula
- Gabor Konrad i Urszula
- Górny Józef i Jadwiga
- Gregorczyk Franciszek i Rita
- Kalicki Jan i Marianna
- Kanz Alfred i Stefania
- Kesler Henryk i Teresa
- Kozubek Werner i Maria
- Krasowski Edmund i Kazimiera
- Lisek Karol i Gertruda
- Malorny Franciszek i Anastazja
- Matuszek Karol i Barbara
- Matysek Emil i Gertruda
- Mejsyk Tadeusz i Katarzyna
- Merczyk Henryk i Agnieszka
- Mientus Hubert i Maria
- Misz Jan i Cecylia
- Noparlik Paweł i Dorota
- Piechota Wiesław i Maria
- Piotrowski Marian i Władysława
- Polok Werner i Zenona
- Raniczkowski Kazimierz i Irena
- Salla Oswald i Waltrauda
- Salzburg Józef i Monika
- Schwuger Hubert i Anna
- Smolka Wilhelm i Krystyna
- Starak Zygmunt i Bogusława
- Szendzielorz Manfred i Hildegarda
- Szuster Walter i Maria
- Walecko Jan i Gertruda
- Woław Herbert i Maria
- Woźniczka Hubert i Krystyna
- Zieliński Bogusław i Krystyna

Uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie miała miejsce dnia 24 lutego br. w sali OSP w Koszowicach. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Wójt Gminy Tarnów Opolski Krzysztof Mutz wręczył medale odznaczonym parom.

Jeszcze raz serdecznie gratulujemy Jubilatów i życzymy dalszych lat spędzonych razem w dobrym zdrowiu i wśród serdecznej opieki osób najbliższych.

Od Juniora do Seniora

Chyba jeszcze nie było w naszej gminie przedsięwzięcia, w którego organizację włączyłoby się tyle instytucji, firm, organizacji i osób prywatnych. Pomysł, którego autorami byli Pan Wójt oraz dwie panie: Krystyna Kurtybelska – Prezes Fundacji Złota Jesień i Krystyna Barglik – Przewodnicząca Rady Seniora Gminy Tarnów Opolski, okazał się przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”. Logistyką zajęli się: kierownik oraz załoga Hali Sportowej, dyrekcja i pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury, a wsparcia finansowego, rzeczowego, organizacyjnego i osobowego udzielili wszyscy, których wymieniamy obok (a lista jest dłuuuga!). Nie sposób też nie wspomnieć o wszystkich, którzy tłumnie odwiedzili halę w sobotnie popołudnie 3 lutego. Impreza zatytułowana „Od dwulatka do stulatka – zrób coś dla babci i dla dziadka” miała swój cel charytatywny: pozyskanie środków na organizację usprawniających zajęć ruchowych dla seniorów z całej gminy. Już w drzwiach wchodzący zanurzali się w iście karnawałową atmosferę, gdyż „biletami wstępu” były przygotowane przez Gminną Bibliotekę różnobarwne kotyliony, które przypinano każdemu w zamian za drobną monetę oraz uśmiech.



Uroczystego otwarcia dokonali Wójt Gminy Krzysztof Mutz oraz Panie: Krystyna Barglik, Krystyna Kurdybelska. A później prowadzenie imprezy przejęła dynamiczna i pełna uroku Dominika Bassek. Z humorem i swobodą zapowiadała, informowała, zachęcała... A było co, o czym i do czego! Na estradzie i pod nią działy się cuda. Popisy wokalne, taneczne, teatralne i gimnastyczne: uroczych przedszkolaków, dzieci szkolnych, młodzieży, dorosłych, piosenki śpiewane solo, w duetach, grupach i chórach, tańce współczesne i ludowe, pokaz karate... Oj, się działo! A wszystkich równie gorąco podziwiano i oklaskiwano.

Nie brakowało także innych atrakcji. W każdym rogu hali usadowił się jakiś „kącik”. W medycznym można było zmierzyć ciśnienie i poziom cukru we krwi, otrzymać poradę i „Dzienniczek pomiarów”, ponadto znajdowało się tam stanowisko doradcze zdrowego żywienia oraz ekipa ratownicza, która instruowała zainteresowanych jak udzielić pierwszej pomocy przedmedycznej i jak zachować się w sytuacji zagrożenia czy wypadku. Wielkim powodzeniem cieszył się dedykowany dzieciom Kącik Kreatywny. Tam najmłodsi mogli zarówno sami tworzyć (np., przepiękne i oryginalne laurki i kartki walentynkowe) jak i trafić w zręczne ręce pań malujących buzie czy tworzących fantazyjne karnawałowe fryzury ozdobione dopinkami z barwnych warkoczyków. Było też – cieszące się zawsze niezmiennym powodzeniem – balonowe zoo. Ale największą bodaj atrakcją stanowiły dwie pracujące pełną parą czekoladowe fontanny – w smakowitych strugach pachnącej słodyczy nurzano smaczne i zdrowe mandarynki, banany, ananasy, melony...

Na stanowisku rękodzielniczym można było za niewielkie pieniądze (oczywiście dochód na cel imprezy) nabyć wykonane ręcznie – a przez to oryginalne i niepowtarzalne świece, figurki, wisiorki, naszyjniki i bransoletki. Było coś i dla ducha – uczniowie tarnowskiego gimnazjum przygotowali kramik z książkami.

Nie zabrakło na miejscu także kawiarenki, w której sprzedawano pyszne domowe ciasta (rozeszły się błyskawicznie!), kawę, herbatę i staropolski bigosik. Niebywałą atrakcją stanowiła przenośna kabina fotograficzna oraz zestaw rekwizytów, dzięki którym powstawały wesołe fotografie rodzinne i portrety uczestników.



W trakcie imprezy sprzedawano też losy – wszystkie wygrane. Clou loterii nastąpiło na koniec festynu – losowanie trzech nagród głównych. Pierwszą i najcenniejszą była подарowana przez naszego wspaniałego piłkarza Kubę Błaszczykowskiego piłka. W dodatku z autografem zawodnika!

Jednym zdaniem: impreza na 124 fajerki! Wspaniała inicjatywa, hojni sponsorzy, sprawni organizatorzy, utalentowani artyści w każdym wieku oraz WSPANIALI UCZESTNICY! Można? Można! Dobrze się bawić dobrze czyniąc!

Imprezę organizacyjnie, rzeczowo i finansowo wsparli:

- Gmina Tarnów Opolski
- Fundacja Złota Jesień Tarnów Opolski
- Klub Seniora Tarnów Opolski
- Rada Seniora Gminy Tarnów Opolski
- Hala Sportowa Tarnów Opolski
- Gminny Ośrodek Kultury Tarnów Opolski
- Gminna Biblioteka Publiczna Tarnów Opolski
- OSP Tarnów Opolski
- Imprezownia – Woja Wojtczak-Kolisz Sp. Jawna Opole
- Nagłośnienie i oświetlenie estradowe ARTON Okos Joachim Chmielowice Transport – Usługi Józef Mateja Tarnów Opolski
- Publiczne Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi Tarnów Opolski
- Publiczna Szkoła Podstawowa Tarnów Opolski
- Publiczne Gimnazjum Tarnów Opolski
- Kwaciarnia Storczyk – Zygmunt Pietruszka Tarnów Opolski
- Przedsiębiorstwo LABTAR Sp. z o.o. Tarnów Opolski
- Zakłady Wapiennicze Lhoist S.A. Tarnów Opolski
- Centrum Ogrodnicze TOMICZEK Tarnów Opolski
- Caritas Diecezji Opolskiej – Stacja Opieki Caritas Kąty Opolskie
- Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe „Wesoły Borsuk” Tarnów Opolski
- Materiały Budowlane EKO Dariusz Roczek Przywory
- Zakład Tapicersko Usługowo Produkcyjny Roman Orlik Tarnów Opolski

- Piekarnia Edma Tarnów Opolski
- Zakład Przetwórstwa Mięsnego Ryszard Mroczek Tarnów Opolski
- Akademia Sztuk Walki Tarnów Opolski – Zdieszowice
- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna Opole
- Stowarzyszenie Kalejdoskop Tarnów Opolski
- Opolskie Dziouchy
- BACKEREI DOHLOFF POLAND sp.z.o.o Katowice
- Karol Baron Zakład Tapicerski Tarnów Opolski
- Gabinet Weterynarii Tarnów Opolski
- Gospodarstwa Rolne: Andrzej Klama, Aneta i Michał Labisz, Alfred Mateja
- Stanik – Dekarstwo Nakło
- Agnieszka Brand
- Iwona Zyla
- Katarzyna Rajman
- Zespół WAL- NAK
- Apteka Tobie Bliska Tarnów Opolski
- Marek Piwowar- Walidrogi
- Zespół Kosorowiczanki
- Małgorzata Orlik CERAMIKA Tarnów Opolski
- Normantowicz Tomasz Tarnów Opolski
- DUBI Personalizowana muzyka dla dzieci Warszawa
- Hildegarda Waleczko-Zakład Fryzjerski Tarnów opolski
- Tomi Market Tarnów Opolski
- Beata Reinert Sklep DEKO Tarnów Opolski
- Anna Sadaj Fryzjer na kółkach Tarnów Opolski
- Barglik Jarosław Usługi Transportowe Opole
- Iwona Gajewska Zakład Fryzjerski
- Fizjoterapeutki: Ewelina Piechaczek i Sabina Widera
- Dominika Bassek
- Patronat medialny: NTO, Tygodnik Ziemi Opolskiej, Radio DOXA

Dla uzdolnionej młodzieży

Pod koniec ubiegłego roku ogłoszona II nabór aplikacji do Konkursu „Kwiat Tarniny”. Środki do dyspozycji Kapituły zostały zebrane podczas Balu Karnawałowego z Aukcją Charytatywną. Suma wówczas uzyskana, pozwoliła przyznać to zaszczytne wyróżnienie 17 osobom w pierwszym naborze i ogłosić ponowny konkurs.

Uroczyste wręczanie odbyło się 26.02.2018 r. w Urzędzie Gminy. Przyznanych zostało 6 nagród -pięć w kategorii sportowej a jedna w kategorii artystycznej.

Laureatami zostali:

- Sukcesy sportowe:
 - Dominik Skiba z Nakła- nagroda rzeczowa w wysokości 1500,00 zł – dopłata do obozu sportowego.
 - Wiktoria Ful z Tarnowa Opolskiego- nagroda rzeczowa w wysokości 1600 zł – dofinansowanie obozu sportowego.
 - Laura Klama z Tarnowa Opolskiego- nagroda pieniężna w wysokości 760 zł.
 - Paweł Ruszała z Kątów Opolskich- nagroda pieniężna w wysokości 760 zł.
 - Jakub Waławczyk z Tarnowa Opolskiego- nagroda pieniężna w wysokości 760 zł.
- Osiągnięcia artystyczne:
 - Katarzyna Rajman z Tarnowa Opolskiego- nagroda pieniężna w wysokości 500 zł.

Nagrody zostały wręczone przez Wójta Gminy Tarnów Opolski Krzysztofa Mutza w asyście członków Kapituły – Zygmunta Pietruszki i Krzysztofa Halupczoka.

Miłym dodatkiem do samej nagrody był kosz pełen słodkości i list gratulacyjny. Laureaci wraz z towarzyszącymi im bliskimi zostali zaproszeni na pyszny tort ozdobiony symbolami konkursu.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Poniżej informacje o naszych najlepszych

- **Dominik Skiba** – uczeń Publicznej Szkoły Podstawowej w Nakle. Od najmłodszych lat czynnie trenuje pod okiem wykwalifikowanych trenerów piłkę nożną. Dwukrotnie został powołany do reprezentacji Polish Soccer Skills (sezon 2016/2017 oraz 2017/2018). W 2017 roku wraz ze swoim klubem zajęli I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju „Start Cup 2017”, w tym samym turnieju Dominik otrzymał nagrodę indywidualną „Króla Strzelców”.
- **Wiktoria Ful** – zawodniczka karate. Obecnie zawodniczka Opolskiego Klubu Karate Kyokushin. Największe sukcesy: 3 miejsce w Kumite na Mistrzostwach Polski, zdobycie 2 miejsca na kwalifikacjach do Mistrzostw Europy (luty 2018 r.). Obecnie przygotowuje się do Mistrzostw Europy we Wrocławiu. Powołanie do Kadry Narodowej Karate.

- **Laura Klama** – uczennica gimnazjum w Tarnowie Opolskim. Najważniejsze osiągnięcia: 4 miejsce w biegu na 200m przez płotki na Mistrzostwach Polski U-16 w lekkoatletyce, rekord województwa na dystansie 200m przez płotki: 30.29s
- **Paweł Ruszała** – biega od kilkunastu lat. Specjalizuje się w biegach długich (od 10 km do maratonu), od 3 lat startuje w biegach po schodach. Największe sukcesy: 2 miejsce w 2017 i 3 miejsce w 2016 roku na Mistrzostwach Polski w biegu po schodach oraz 13 miejsce na Mistrzostwach Europy w biegu po schodach. 251 miejsce w BMW Berlin Marathon w 2016 roku z czasem 2:39:05. Wielokrotny medalista Mistrzostw Województwa na dystansach od 5 km do półmaratonu.
- **Kasia Rajman** – jej Pasją jest: robienie kartek, kwiatów z papieru, foamiranu oraz krepiny jak również decoupage. Robieniem prac artystycznych zajmuje się już 9 lat. Marzeniem Kasi jest nie stracić ciekawości świata, entuzjazmu do podejmowania coraz śmielszych wyzwań.

Rozmowa z Josefem Waletzko rocznik 1933, urodzonym w Kosorowicach, ówczesnym Kossorowitz

Świadek historii dzisiaj opowie nam o swoim dzieciństwie i tragicznych wydarzeniach z końca II wojny światowej oraz o czasach powojennych.



Tomasz Rega: Słyszał już Pan, że Gmina chce upamiętnić mieszkańców Kosorowic, aresztowanych w 1945 r. i wywiezionych na roboty przymusowe do ZSRR?

Josef Waletzko: Nie słyszałem, ale po spotkaniu z młodzieżą w 2016 r. w świetlicy w Kosorowicach, rozmawiałem o tym z Wójtem. Uznał wtedy, że to dobry pomysł. Cieszę się, że Wójt chce go zrealizować, takie jest moje marzenie, żeby jakiś ślad po tamtych wydarzeniach pozostał.

T. R.: Dowiedziałem się, że opisał Pan dokładnie tę historię, że pisze Pan kronikę rodziny Waletzko i Kosorowic, skąd taka potrzeba? Czy jest to historia dziecka, młodzieńca, który musiał szybko dorosnąć, czy już dojrzałego człowieka?

J. W.: W 1997 r. przeczytałem w „Kąciku wiejskiego proboszcza” artykuł o tym, aby pisać pamiętniki, po to żeby coś po sobie zostawić, żeby rzeczy dziejące się dookoła nas zostały utrwalone i żeby można było coś przekazać młodszemu pokoleniu. Po przeczytaniu tego artykułu zacząłem opisywać swoje życie.

T. R.: Jak zaczyna się Pana opowieść?

J. W.: Czyta początek kroniki „Pragnieniem i myślą moją było już od dawna napisać jakąś nieudolną kronikę rodzinną, a w tym kilka zdarzeń z mojego życia i życia wioski, później parafii, aby

wnuki i prawnuki mogły kiedyś coś czytać. Większej otuchy dodał mi ten Kącik Wiejskiego Proboszcza, który na dowód dołączam.”

T. R.: A później już poszło gładko?

J. W.: Tak, później pisałem po prostu o tym, co sam przeżyłem.

T. R.: Dzisiaj porozmawiamy o tragicznych wydarzeniach dla Pana, Pańskiej rodziny i mieszkańców Kosorowic, których był Pan świadkiem jako 12 letni chłopiec. Może na początku powie Pan coś o swojej rodzinie?

J. W.: W naszym domu było nas ośmioro, ojciec Alexius, mama Franciszka i czworo dzieci, ja byłem najstarszy. Miałem wtedy 12 lat. Zajmowaliśmy w domu jedną izbę, w drugiej mieszkał dziadek Teodor i siostra mojej babci. Mieliśmy jeszcze wspólną kuchnię.

T. R.: To był cały dom, dwa pokoje i kuchnia?

J. W.: Tak, to musiało nam wystarczyć, takie były czasy.

T. R.: Z czego żyliście?

J. W.: Tato pracował na roli, a żeby dorobić, woził drewno do tartaku w Przyworach.

T. R.: A jak zaczęła się wojna to dostał powołanie do armii niemieckiej?

J. W.: Nie, bo właśnie przez to wozienie drewna ojciec został zwolniony ze służby wojskowej. Był potrzebny na miejscu, bo wykonywał pracę ważną dla kraju.

T. R.: Czyli całą wojnę byliście razem, aż do lutego 1945 r.?

J. W.: Tak.

T. R.: Co się wtedy stało?

J. W.: Wszystko zaczęło się 23.01.1945r. kiedy do Kosorowic wkroczyła Armia Czerwona. To był wtorek. Rosjanie od razu sprawdzili ilu jest we wsi mężczyzn zdolnych do pracy. Wszyscy uznani za zdolnych musieli codziennie stawiać się do pracy i strażnicy doprowadzali ich na linię kolejową Opole – Strzelce Opolskie. Ich praca polegała na poszerzaniu torów, tak aby mogły nimi jeździć rosyjskie składki. Prace były prowadzone od Tarnowa Opolskiego do Maliny.

T. R.: *Może pan opowiedzieć, kiedy i w jakich okolicznościach ci ludzie, w tym Pana ojciec, zostali aresztowani?*

J. W.: 18.02. rano, 22 osoby, jak co dzień szły do tej pracy. Byli to: Johann Piechotta, Johann Lellek, Johann Gregorcyk, Josef Gregorcyk, Thomas Cichon, Alois Ponsa, Vicent Sekulla, Alexius Waletzko, Johann Krol, Peter Krol, Julius Fikus, Vicent Tkotz, Franz Smuda, Karl Bienias, Johann Fik, Franz Schenk, Atanas Gebauer, Josef Tomitzek, Hermann Mutz, Franz Kowol, Tadeus Szczesniok, Vicent Sekulla (syn). Strażnik, który jak zawsze miał ich doprowadzić do miejsca pracy, zatrzymał się na skraju lasu i powiedział, że dalej mają iść sami. Rozkaz to rozkaz, więc niczego nie podejrzewający mężczyźni poszli sami. Ponieważ dobrze znali las, zamiast iść do torów drogą na Falmirowice, postanowili pójść skrótem przez tzw. Maleńskie Przykopy, bo pracowali już blisko Maliny. Doszli do krzyżówki przy pomniku Hugo von Ehrensteina, tam czekał na nich rosyjski patrol na koniach. Rosjanie powtarzali w kółko partyzanci, partyzanci i nie pozwolili im wytłumaczyć, że pracują na torach. Cała grupa została aresztowana. Poprowadzono ich do Grotowic, później do Przywór i do Miedzianej, do ogrodu państwa Pason. Tam spędzili cały dzień. Wieczorem pozwolono im przejść naprzeciwko do państwa Kondziela, gdzie wtedy znajdowała się knajpa. Jak tylko dowiedzieliśmy się co się stało, poszliśmy tam całą grupą z ówczesnym Sołtysiem Fornolem prosić Rosjan o zwolnienie, ale żadne tłumaczenia nie pomagały. Tam, u państwa Kondziela, mój ojciec i reszta przebywali jedną noc.

T. R.: *Czy w okolicznych lasach było niebezpiecznie w tym czasie? Czy stacjonowały tam jeszcze oddziały niemieckie, albo grupy partyzantów niemieckich?*

J. W.: Nie, wojsko niemieckie było już za Odrą, pojedyncze osoby szły jeszcze nocą, chcąc się dostać do Odry, czasami pukali do okien prosząc o chleb, a o żadnych partyzantach nie słyszeliśmy.

T. R.: *Widział się Pan wtedy, w dniu aresztowania, z ojcem?*

J. W.: Nie, dopiero nazajutrz mi się to udało. Mama dała mi spodnie robocze, pakunek dla ojca i posłała mnie do tej sali, gdzie byli trzymani. Gdy tam doszedłem długo musiałem strażnikowi tłumaczyć o co chodzi, że chcę się zobaczyć z ojcem. Po jakimś czasie się zgodził, wpuścił mnie od podwórka, otworzył drzwi i ryknął nazwisko mojego ojca. Ojciec stawiał się przy mnie. Nie mieliśmy dużo czasu dla siebie, najbardziej pamiętam, jak pogłaskał mnie po głowie, coś mówił, ale nie mogłem go zrozumieć, może się modlił, ale po tym powiedział wyraźnie, wróć szczęśliwie do domu. Potem odskoczył nagle ze łzami w oczach i schował się za innymi, chyba nie chciał mi pokazać, że płacze. To było moje ostatnie widzenie z ojcem na 4 dni przed moimi 12 urodzinami.

19.02. Rosjanie dokonali selekcji. Niezdolni do pracy i młodzi zostali odesłani do domu, było to 6 osób: Atanas Gebauer, Josef Tomitzek, Hermann Mutz, Franz Kowol, Tadeus Szczesniok, Vicent Sekulla.

Reszta w ten sam dzień została odprowadzona do Opola, tam Rosjanie przepytывali ich m.in. czy ktoś był w NSDAP. Później wszyscy zostali odprowadzeni na większy punkt zborny do Kluczborka – 16 osób.

T. R.: *Jak to odprowadzeni? Piechotą?*

J. W.: Oczywiście, że piechotą. Tam byli prowadzeni wszyscy aresztowani w tamtym czasie. Z Kluczborka transportem kolejowym wywieziono mojego ojca i innych do Krzywego Rogu nad Morzem Czarnym (obecnie Ukraina).

T. R.: *Co tato tam robił?*

J. W.: Tato pracował na budowie.

T. R.: *I co, wychodził rano do pracy na 8 godzin, a później wracał do domu?*

J. W.: Nie, mieszkał w obozie w fatalnych warunkach, wielu ludzi umierało z niedożywienia i chorób, a praca była katorżnicza. Rosjan nie interesowało ilu ludzi umrze.

T. R.: *Tam pracowali tylko Niemcy?*

J. W.: Nie, oprócz Niemców, byli też Ukraińcy, Polacy i ludzie z innych krajów.

T. R.: *No dobrze, ale skąd Pan i Pana rodzina dowiedzieliście się o tym wszystkim?*

J. W.: Od Juliusa Fikusa, któremu udało się wrócić w 1946 r. Pozostali wracali do końca 1947 r. Mój tato bardzo kolegował się z Juliusiem. Dlatego wtedy jako pierwsi dowiedzieliśmy się, co działo się od ich wyjazdu z Miedzianej.

T. R.: *Domyślał się, że to nie były dobre wiadomości, pana tato umarł w niewoli.*

J. W.: Niestety, mój ojciec i wielu innych w tym Julius Fikus ciężko chorowali. Pan Fikus wyzdrowiał, a mój ojciec umarł w niewoli, stało się to 8.06.1945 r., czyli niespełna 4 miesiące od wywiezienia na wschód. Na łożu śmierci tato powiedział Juliusowi, że jak wróci to żeby pozdrowił rodzinę. Tak też się stało. Po latach, kiedy pracowałem z panem Fikusem przy wyrębie drewna, pokazywał mi to wszystko w lesie i ze szczegółami opowiadał, jak doszło do aresztowania.

T. R.: *Ilu ludzi z Kosorowic wróciło do domu?*

J. W.: Dokładnie połowa, 8 osób: Johann Lellek, Johann Gregorcyk, Josef Gregorcyk, Alois Ponsa, Johann Krol, Peter Krol, Julius Fikus, Karl Bienias

T. R.: *Jak radziliście sobie jako rodzina w powojennych czasach?*

J. W.: Czasy po wojnie były ciężkie. Brakowało jedzenia, wojna zabrała materiał siewny, gleba była słaba, do tego doszła susza, nie było inwentarza i nie było czym nawozić pól. Byliśmy biedni. W wieku 12 lat zostałem głową rodziny tzn. byłem najstarszym mężczyzną zdolnym do pracy.

T. R.: *Musiał pan utrzymać razem z mamą 7 osób?*

J. W.: Tak, rodzeństwo było za małe, a dziadek i ciotka za starzy. Po moich urodzinach w lutym 1945 r. byliśmy ewakuowani w związku z możliwymi działaniami wojennymi, jak mówili Rosjanie. Musieliśmy sami sobie znaleźć lokale w Dębnie, Raszowej, Izbicu i innych miejscowościach. Każdy szukał lokum na własną rękę. Trwało to ok. 3 tygodnie. My przenieśliśmy się do Dąbrowic, do rodziny ojca, razem z nami byli już wcześniej ewakuowani ludzie z Przywór. Gnieździiliśmy się w 16 osób, nasza siódemka, szóstka z Przywór i trójka z Dąbrowic. Do dzisiaj nie wiem, jak to się ludziom udawało, bo w innych domach było podobnie.

T. R.: *A potem wojsko rosyjskie pozwoliło wam wrócić do domów?*

J. W.: Tak, a raczej do tego co pozostawili Rosjanie. Domy stały, ale były całe splądrowane. Zostaliśmy z niczym. Z obrazów z wizerunkami świętych pościągaliśmy szkła żeby zasklić okna, bo wszystkie szyby były powybijane. Wszystkie żywe stworzenia również zostały wywiezione. Po powrocie trzeba było siał, bo sła wiosna. Nam pozostał jeden kulawy koń, właściwie tylko dlatego Rosjanie go zostawili, traktorów jeszcze nie było. Koń musiał pracować na dwóch gospodarstwach. Później było trochę lepiej, bo były konie z UNRRA'y (Administracja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy). Ziarno, które udało nam się przechować na strychu pod plewami posłużyło na pierwszy siew. Żeby obsiać pole musieliśmy je oddzielić najpierw od plew. Pierwsze zbiory były mizerne, właściwie zebraliśmy tyle ile zasialiśmy.



T. R.: *A co z resztą pożywienia?*

J. W.: Trzeba było oszukiwać samego siebie. Kartofle były, chleb piekliśmy w wieloku, który był w każdym domu. Do chleba dodawało się gotowane kartofle żeby zwiększyć jego objętość. Jedzeniem była też ugotowana pszenica zmieszana z bułką i robiło się z tego klopsy. Z jajek robiło się tzw. ślepoł smażonka, to jajecznicza z 2 jajek z dodatkiem mleka i mąki dla odpowiedniego zagęszczenia. Takie danie musiało zaspokoić apetyt 8 osobowej rodziny.

T. R.: *A inne sprawy codziennego życia?*

J. W.: Życie było skromne, po wojnie byliśmy bardzo biedni. Żeby się ubrać krawiec szył mi z dwóch ubrań jedno. Mama wzięła marynarkę i jakieś spodnie, a krawiec musiał z tego zrobić coś, co nadawało się do noszenia. Nikt nie wybrzydzał i cieszył się tym co miał. Pamiętam, że pierwszy rower, składany z kilku sztuk, mieliśmy w 1949 r. Jeździli nim wszyscy, do kościoła do Tarnowa, do sklepu, do pracy. Nieraz było tak, że mama jechała do Tarnowa Opolskiego, a tam już ja czekałem na rower i jechałem nim do Kosorowic.

T. R.: *Z roli dało się żyć?*

J. W.: Było nas siedmioro, więc musiałem dorabiać. Pracowałem sezonowo żeby zarobić na utrzymanie rodziny. Za Stalina wprowadzono dostawy obowiązkowe. Żywiec i zboże odstawało się do lat 70 tych. Kto się nie wywiązywał mógł zostać surowo ukarany. Pamiętam, że aby zamówić ziarno na siew jeździłem rowerem do Dąbrowy, Lipowej, Oldrzychowic, a nawet do Godzikowic pod Oławą.

T. R.: *A czas na rozrywkę? Przecież był Pan wtedy nastolatkiem, każdy w tym wieku chce się bawić.*

J. W.: Na zabawę było niewiele czasu.

T. R.: *Ale żonę pan jakoś poznał?*

J. W.: Zналиśmy się od dziecka. Od 1954 do 1961 pracowałem na wapiennikach. Związaliśmy się razem pracując w zakładach.

Przeżyliśmy wspólnie 51 lat, mamy razem czworo dzieci, trzech synów i córkę.

T. R.: *A Pana mama, czy ułożyła sobie życie na nowo?*

J. W.: Mama do śmierci była sama.

T. R.: *Czy otrzymaliście jakiekolwiek oficjalne informacje w jakich okolicznościach zmarł tato i gdzie został pochowany? Czy chciałby Pan odwiedzić to miejsce?*

J. W.: Wiem tylko tyle ile przekazał nam Julius Fikus. W 2001 r. natknąłem się na artykuł w Misyjnych Drogach o budowie kościoła w Krzywym Rogu, budowanym przez Ojców Oblatów. Napisałem wtedy list do redakcji. Otrzymałem odpowiedź od redaktora naczelnego, że jak się czegoś dowie, to do mnie napisze, ale do dzisiaj się nie odezwał. Może niczego się nie dowiedział, Krzywy Róg to duże miasto, rozciąga się na 100 km i mieszka tam 800 tys. ludzi, tak wynika z tego listu. Dalej nie wiem, gdzie dokładnie ojciec został pochowany.

T. R.: *Zastanawiał się pan, bo czytając Pana zapiski, widzę że ma pan wrażliwość pisarską, kim mógłby pan być, gdyby Pana życie ułożyło się inaczej tzn. gdyby Pana tato żył?*

J. W.: Ja nawet nie ukończyłem szkoły podstawowej (Pan Waletzko pisze poprawnym językiem i bez błędów ortograficznych). Zaraz po wojnie, kiedy inne dzieci wróciły do szkoły, chorowałem, cały rok się leczyłem, a później już nie mogłem wrócić i się uczyć.

T. R.: *Dlatego gdybamy, co by było..., np. gdyby Pan tę szkołę skończył?*

J. W.: Raczej się nie zastanawiałem, cieszę się z tego co życie mi dało, tak jest dobrze.

T. R.: *Mówią, że czas leczy rany, jak radził Pan sobie ze stratą ojca i jak pan patrzy na to dzisiaj? Mieszka pan z synem, może z perspektywy ojca widzi pan teraz jak dużo pan stracił?*

J. W.: Dzisiaj psychologowie zajmują się takimi sprawami, my byliśmy zahartowani i musieliśmy sobie radzić sami. W moim przy-

padku najbardziej pomagała mi modlitwa. Poza tym ciotka kiedyś mi powiedziała, żebym zawsze starał się być człowiekiem (dobrym człowiekiem), bo tam gdzie mężczyzna nie wrócił do domu po wojnie, bywało różnie. Po tych słowach dojrzałem bardzo i starałem się godnie przejść przez życie, i chyba mi się to udało.

T. R.: *A czy młodsze rodzeństwo pamięta coś z tamtych czasów i czy czytali pana wspomnienia?*

J. W.: Mają swoją historię. Wydaje mi się, że każdy z nas ma swoją wersję tamtych wydarzeń, odpowiednią do wieku w jakim wtedy byliśmy. Ja to opisałem tak, a ktoś inny mógłby inaczej.

T. R.: *Opowiada pan swoją historię dzieciom i wnukom?*

J. W.: Tak, mam na uroczystościach rodzinnych przygotowane notatki, jakieś fragmenty naszego życia i czytam to wszystkim, bo „Historia jest częścią życia człowieka, ale też wspaniałą nauczycielką, uczy pokory i mądrości.”

T. R.: *I na tych pięknych słowach chyba zakończymy, dziękuję za rozmowę i myślę, że zobaczymy się w Tarnowskim Lesie na odsłonięciu tablicy pamiątkowej?*

J. W.: Oczywiście, o ile zdrowie pozwoli.

Decyzją Radzieckiego Państwowego Komitetu Obrony z dnia 03.02.1945 r. wszystkich zdolnych do pracy Niemców w wieku od 17 do 50 lat, którym udowodniono służbę w armii niemieckiej, kazano umieścić w obozach NKWD i traktować, jak jeńców, a pozostałych kierować do pracy w Związku Radzieckim, głównie w kopalniach. Z ustaleń IPN wynika, że do robót przymusowych deportowano co najmniej 30 000 osób, do Polski wróciło 6 000, czyli co piąty (źródło NTO nr 209 z dn. 7.09.2001).

Tomasz Rega

Od Redakcji: przed drukiem gazetki Wójt razem z Panem Waletzko wizytowali w Lesie Tarnowskim miejsce, w którym miałyby stanąć pomnik lub tablica pamiątkowa. Prosimy mieszkańców Gminy Tarnów Opolski o nadsyłanie pomysłów, w jaki sposób najlepiej upamiętnić tragiczne wydarzenia, o których opowiedział Pan Josef Waletzko, pocztą na adres ul. Dworcowa 6, 46-050 Tarnów Opolski lub e-mail: promocja@tarnowopolski.pl.

„Cała Polska czyta dzieciom”



Z okazji Dnia Babci i Dziadka w Oddziale dla dzieci odbyło się głośne czytanie dla grupy dzieci, które spędzają ferie zimowe w Gminnym Ośrodku Kultury. Dzieci przyszły do biblioteki wraz z opiekunkami grupy Anną Zylą, Barbarą Tkocz oraz Katarzyną Dyga. Zaproszenie do czytania dzieciom przyjęły Panie Bronisława Pietruszka oraz dr nauk humanistycznych Elżbieta Skrzypek, które przeczytały dzieciom fragmenty książek Renaty Piątkowskiej – „Dziadek na huśtawce” oraz Ilse Kleberger – „Wakacje z babcią”.

Dzieci z zainteresowaniem wysłuchały czytanych fragmentów i bardzo chętnie odpowiadały na zadawane pytania związane z przeczytanym tekstem. Za prawidłowe odpowiedzi dwójka zwycięzców otrzymała nagrody książkowe. W spotkaniu wzięło udział 45 dzieci.

GBP Tarnów Opolski – Oddział dla dzieci

16.02.2018 – lekcja biblioteczna – „Historia naszego regionu”



W Oddziale dla dzieci Gminnej Biblioteki Publicznej w Tarnowie Opolskim odbyło się spotkanie z dr Rudolfem Urbanem – przewodniczącym Rady Gminy oraz znawcą historii naszego regionu – z młodzieżą klas III z Publicznego Gimnazjum w Tarnowie Opolskim, na temat historii naszego regionu. Zgromadzeni słuchacze z zainteresowaniem wysłuchali wykładu, który zawierał również wiele ciekawostek o których każdy mieszkaniec naszego regionu powinien wiedzieć.

GBP Tarnów Opolski – Oddział dla dzieci

12.01.2018 – lekcja biblioteczna „Dokarmianie zwierząt i ptaków w zimie”

Uczniowie klasy I i II Publicznej Szkoły Podstawowej w Tarnowie Opolskim wraz z wychowawcami mgr Jolantą Gebauer oraz mgr Anetą Chwastyk spotkali się w naszej bibliotece ze strażnikiem leśnym i radnym naszej gminy, Waldemarem Wilkiem, który opowiadał dzieciom o lesie i mieszkających w nim zwierzętach. Podkreślał, że człowiek jest gościem w lesie i musi szanować zwyczaje gospodarzy, czyli zwierząt w nim mieszkających. Dzieci miały okazję poznać zwyczaje wybranych zwierząt: lisa, dziką, jelenia, oraz sposoby pomagania zwierzętom i ptakom przetrwać zimę.



Przeczytał dzieciom fragment bajki Alicji Ungeheuer-Gołąb „Zimowe przygody Jeżyka spod Jabłoni” – Zima..

Serdecznie dziękujemy strażnikowi leśnemu z Nadleśnictwa Opole Waldemarowi Wilkowi za owocne spotkanie.

GBP Tarnów Opolski – Oddział dla dzieci

55-lecie Biblioteki w Przyworach

Dnia 30.01.2018 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby filii Biblioteki w Przyworach oraz obchody 55-lecia powstania biblioteki. Na wstępie bibliotekarka Zygrda Wieszolek powitała wszystkich przybyłych gości, oraz przedstawiła historię biblioteki. Następnie p.o. dyrektora Monika Silarska podziękowała wszystkim za współpracę i sponsoring: Prezes Stowarzyszenia „Nasze Przywory” – Patrycji Bartylla, Pani Dorocie Żur i radnej wsi Przywory Ewie Szymik. Szczególne podziękowania p.o. dyrektora Monika Silarska skierowała do Wójta Gminy Tarnów Opolski Krzysztofa Mutza oraz v-ce Wójt Magdaleny Chudowskiej, ponieważ dzięki podjętym przez nich działaniom przenieśliśmy bibliotekę do nowych pomieszczeń. Głos zabrał również Wójt Gminy Krzysztof Mutz, który podziękował za wiele lat owocnej pracy i przekazał na pamiątkę bibliotece piękny obraz, oraz p.o. dyrektora Monice Silarskiej list gratulacyjny.



Uroczystość uświetniły swoim występem dzieci z Publicznego Przedszkola w Przyworach pod kierownictwem dyrektora Moniki Cichoń, oraz mgr Anny Kowol. Słodczymi obdarzył dzieci Przewodniczący Komisji Kultury Zygmunt Pietruszka oraz Zuzanna Gruca.

Uroczystość zakończyła się poczęstunkiem. Piękny i smaczny tort z okazji 55-lecia biblioteki ufundowała Komisja Kultury, za co serdecznie dziękujemy.

Zygrda Wieszolek

Nagroda Instytutu Książki dla Dyskusyjnego Klubu książki dla dzieci w Nakle za 2017 rok

Dyskusyjny Klub Książki dla dzieci w Nakle został wyróżniony przez Instytut Książki w Warszawie w konkursie na recenzję rysowaną. Wyróżnienie zostało przyznane za przesłanie w 2017 na konkurs najwięcej prac.

Klub działa przy bibliotece w Nakle od paru już lat. Spotykają się w nim dzieci w wieku od 4 do 10 lat. Spotkania odbywają się raz w tygodniu. Na każdym z nich pani bibliotekarka czyta dzieciom książkę, a następnie dzieci dyskutują co się w niej podobało, a co nie. Obecnie do klubu należy około 12 dzieci.

Cieszymy się i gratulujemy dzieciom, ponieważ to ich ilustracje do przeczytanych książek zostały wysłane do Instytutu Książki.

Filia Biblioteki Publicznej w Nakle

Bal Przebierańców w Miedzianej



25 stycznia dzieci z Miedzianej bawiły się na balu przebierańców. Były tańce zabawy oraz konkursy z nagrodami. Nie zabrakło słodkiego poczęstunku Organizatorzy zadbali również o rodziców którzy licznie przybyli ze swoimi pociechami. Można było poczęstować się kawą oraz ciastkiem.

Wodzenie Niedźwiedzia 2018



Kolorowy, 20 osobowy korowód przeszedł ulicami naszej wsi. Odwiedzili wszystkie domostwa, a gospodynie chcące zapewnić szczęście swojej rodzinie i dostatek w tym nowym roku, zatańczyły z niedźwiedziem. Wieczorem odbyła się zabawa z zespołem TRIO.

Rosenmontag

Ostatki organizowane są już trzeci raz w naszym sołectwie. Wstęp mają tylko osoby przebrane, dlatego nie było nas zbyt wielu, ale zabawa i tak była przednia. A stroje wyróżniały się pomysłowością. Za rok na pewno ją powtórzymy. Zachęcamy już dzisiaj!

Sołtys Miedzianej Asia Pietruszka

Panie z Tarnowa i Kosorowic na wspólnym Combrze

Tradycyjnie już sołtysi Tarnowa Opolskiego i Kosorowic Paweł Kampa oraz Szymon Dyga wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury zaprosili Panie z obu miejscowości na wspólny Babski Comber, który odbył się 19 stycznia br. w Kosorowicach. Frekwencja jak zwykle dopisała, a 120 Pań bawiło się świetnie. Po raz kolejny okazało się, że pomysłem na zabawowe kreacje nie było końca, a impreza trwała do samego

rana. Były minionki, smerfy, cyganki, pielęgniarki, aniołki, diablance i wiele innych ciekawych postaci. Pośród tańców znalazły się okazje na konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, ale najważniejsza była okazja do zabawy bez mężczyzn. No, prawie bez panów, bo sołtysi wraz z pomocnikami Patrykiem Kowolem i Zygmuntem Pietruszką w przebraniach policjantek wkradli się na imprezę, mieli jednak tylko za zadanie służyć uczestniczkom na zawołanie, dzielnie więc podawali do stołu i pozowali w „mundurach” do pamiątkowych zdjęć. Wspólny comber odbił się szerokim echem także w kraju dzięki relacji w telewizji regionalnej oraz jedynkowym Teleekspresie, dzięki czemu mogliśmy się pochwalić naszymi tradycjami w atrakcyjnym i współczesnym wydaniu.



Serdecznie dziękujemy sponsorom nagród dla Pań:

- Zakład Fryzjerski Hildegarda i Marian Waleczko
- Świat Alkoholi Zygmunt Dziemba
- Zakład Tapicerski Roman Orlik
- Kwaciarnia Storczyk Zygmunt Pietruszka
- Sołtys i Rada Sołecka Tarnów Op.

Kolorowe dni w przedszkolu w Tarnowie Opolskim

**„Różne są przetwory z mleka
Więc niech żaden z Was nie zwleka
Dnia każdego to zasada
Coś z nabiału trzeba zjadać?”**

Przedszkolaki z tarnowskiego przedszkola doskonale znają wartości odżywcze nabiału, m.in. dzięki organizowanemu od kilku lat „Święta Nabiału”, jako Białego Dnia w Przedszkolu.

W tym dniu przedszkole zamienia się w Mleczną Krainę, bieli się od talerzy aż po stroje dzieci.

Tymczasem zima dobiega końca...



Zbliżająca się wiosnę odczuliśmy już 8 marca, kiedy to grupa „Jagódek” wystawiła przedstawienie z okazji Dnia Kobiet. Nasi mali „mężczyźni” nie zapomnieli o swoich koleżankach.

W przedszkolu zapachniało czekoladkami i kwiatami, a każda kobieta, mała i duża była uśmiechnięta.

Podziękowanie

Dyrektor, Grono Pedagogiczne, Rada Rodziców oraz Przedszkolaki

z Przedszkola Publicznego w Przyworach składają serdeczne podziękowanie

Państwu

Dorocie i Piotrowi Żur

Patrycji i Markowi Bartylla

Pragniemy wyrazić głęboką wdzięczność za życzliwość i ofiarowane wsparcie. Dziękujemy za wyraz dobroci i chęci niesienia pomocy.

Dzięki Państwa wsparciu możliwa jest realizacja naszych celów i zamierzeń. Życzymy wielu sukcesów realizacji planów zawodowych oraz pomyślności w życiu osobistym.

Dzień Babci i Dziadka w Publicznej Szkole Podstawowej w Kątach Opolskich

Jesteśmy dla N nich najważniejsi. Szanujemy ich za ciepłość, wyrozumiałość, dobroć i miłość.

12 lutego 2018 r. w Publicznej Szkole Podstawowej w Kątach Opolskich odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka.



Goście na uroczystości dopisali – przybyło około 80 osób. Wszystkich serdecznie przywitała pani dyrektor Joanna Migoń. Uczniowie z klas 1- 4 zaprezentowali wiersze, pełne humoru inscenizacje teatralne, przeplecione wesołymi piosenkami w języku niemieckim i angielskim oraz utworami muzycznymi granymi na keyboardach. Mogliśmy zobaczyć ekologiczną wersję „Czerwonego Kapturka” i żywiołową „Rzepkę” oraz posłuchać śląskich dowcipów.

Na koniec części artystycznej dzieci zaśpiewały „Sto lat” jako wyraz wdzięczności dla swoich babć i dziadków. Uczniowie cieszyli się, że mogą w tak odświętny sposób wyrazić swój szacunek. Natomiast goście z dumą patrzyli na swoje wnuczeta, które tyle wysiłku włożyły w przygotowanie uroczystości.

Potem przyszła pora na słodki poczęstunek i ciekawe rozmowy przy kawie.

Wspaniała atmosfera, która towarzyszyła temu spotkaniu, była okazją do umocnienia więzi rodzinnych i miłego spędzenia czasu.

Jeszcze raz wszystkim Babciom i Dziadkom składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu.

Joana Martynowicz

Ruch i zabawa to ważna sprawa!

21.02.2018 r. uczniowie klasy III F i IV z PSP w Kątach Opolskich zmierzali się ze swoimi kolegami i koleżankami z PSP w Tarnowie Opolskim i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Raszowej. Rozgrywki odbyły się na hali sportowej w Tarnowie Opolskim, pod baczny okiem pana Bartłomieja Kindrata i wspierających go nauczycieli: p. Doroty Porowskiej, p. Małgorzaty Groszek, p. Wojciecha Pytla i p. Piotra. Dzieci miały możliwość zaprezentowania swoich zdolności i umiejętności podczas gry w „Dwa ognie”. Oprócz zaplanowanych spotkań był też czas na piłkę nożną, badminton i koszykówkę. Mimo, iż zwyciężyli gospodarze, nasi uczniowie wrócili z nowymi doświadczeniami, uśmiechami i... chęcią do udziału w kolejnych sportowych imprezach. Oby ich nie zabrakło w kolejnych miesiącach nauki.

Małgorzata Groszek PSP Kąty Opolskie

Podziękowanie

Uczniowie i grono pedagogiczne Publicznej Szkoły Podstawowej w Kątach Opolskich serdecznie dziękują panom Alfredowi i Waldemarowi Kobienia za pomoc w pozyskaniu sprzętu sportowego do placówki w Przyworach.

Karnawałowa wizyta w Urzędzie Gminy

„Rosenmontag”, czyli „Różany” bądź „Szalony Poniedziałek” tradycyjnie ogłasza huczne zakończenie karnawału. Tego dnia zabawie nie ma końca, bo na następny „Rosenmontag” trzeba czekać aż cały rok!

Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Stowarzyszenia Pro Liberis Silesiae w Raszowej kultywują tę tradycję i również 12 lutego 2018 r., w pięknych strojach, śpiewając i grając ogłaszali koniec karnawału.



W barwnych kostiumach karnawałowych dzieci odwiedziły Urząd Gminy w Tarnowie Opolskim. W tym roku uczniowie byli gośćmi Pani Wójt Magdaleny Chudowskiej,

która z wielką radością powitała uczniów z Raszowej i zatańczyła walc z tegorocznym Królem Karnawału, czyli Zosią z III klasy. Natomiast w Raszowej dzieci idące w paradzie przez miejscowość śpiewały piosenki karnawałowe w języku polski i niemiecki, rozdawały słodkie napotkanym mieszkańcom oraz wesoło nawoływały „Raschau Alaaf”, co w wolnym tłumaczeniu oznacza „Mieszkańcy Raszowej, odłóżcie pracę na bok, i idźcie się bawić!”

Po południu w radosnym nastroju odbyły się w szkole dwie zabawy karnawałowe, dla dzieci młodszych oraz dla szkolnej młodzieży, czyli klas od V do VII. Tymi dwoma wspaniałymi balami uczniowie zakończyli czas karnawału w szkole. Na następny karnawał muszą niestety poczekać cały rok...

*Zespół Szkolno-Przedszkolny
Stowarzyszenia Pro Liberis Silesiae
w Raszowej*

Rada Seniorów i Fundacja Słoneczna Jesień pragnie serdecznie podziękować za pomoc w organizacji imprezy „Od dwu latka do stulatka”:

Władzom Gminy, od których wziął się pomysł, Instytucjom kulturalno-oświatowym, sportowym, zespołom tanecznym i wokalnemu, instytucjom medycznym i Straży Pożarnej za wielkie zaangażowanie i udział w kweście na rzecz seniorów naszej gminy. Szczególnie gorąco dziękujemy naszym seniorom za ogromną pracę w przygotowaniu jak i za przepyszne wypieki które spływały do nas z każdej miejscowości naszej gminy.



Dziękujemy naszym wszystkim mieszkańcom za wielką hojność i zrozumienie naszych potrzeb.

Dziękujemy naszym przedsiębiorcom i osobom prywatnym za wsparcie finansowe.

Podczas kwesty zebrano 6.133.05 zł. Dochód z imprezy został przeznaczony na dofinansowanie zajęć ruchowo usprawniających, odbywających się w poszczególnych miejscowościach.

Zajęcia ruchowe prowadzone przez fizjoterapeutkę Panią Sabinę Widere odbywają się:

- Miedziana – szkoła-poniedziałek – godz.18.00
- Przywory – dom kultury – poniedziałek – godz.19.00
- Kąty Opolskie – dom kultury – środa – godz.19.00

Zajęcia prowadzone przez fizjoterapeutkę Panią Ewelinę Piechaczek odbywają się:

- Tarnów Opolski – sala przy firmie Lhoist – wtorek – godz.16.15 i czwartek – godz.8.30 oraz Klub Seniora – wtorek – godz.8.30

- Walidrogi – świetlica – czwartek – godz.10.00
 - Raszowa – OSP – czwartek – godz.11.15
- Zapraszamy osoby 50+: tel. kontaktowy – 606 284 486

Ogłoszenie

Klub Seniora oferuje pomoc w pisaniu podań dotyczących spraw różnych. W poniższych terminach w godz. 17-18 w Klubie Seniora – Osiedle Zakładowe Tarnów Opolski jesteśmy do Państwa dyspozycji:

- 13 i 27 marca
- 10 i 24 kwietnia
- 8 i 22 maja
- 5 i 19 czerwca
- 10 i 24 lipca
- 14 i 28 sierpnia

Zapraszamy.

Światowy Dzień Chorego

Z tej okazji Parafialny Zespół Caritas w Kosorowicach wraz z księdzem proboszczem zorganizował spotkanie osób chorych, starszych i samotnych. Wójt Gminy Krzysztof Mutz oraz sołtys Szymon Dyga powitali wszystkich zebranych serdecznymi słowami. Z programem artystycznym wystąpiły Kosorowiczanki, których występ zachwycił każdego z obecnych. Po występach przyszedł czas na poczęstunek, któremu towarzyszyły gwarne rozmowy i śpiewy. Wszyscy z uśmiechem na ustach spędzili miłe popołudnie. W tegorocznych obchodach Dnia Chorego wzięło udział ok 60 osób, co pokazuje jak bardzo tego rodzaju uroczystości są dla naszych mieszkańców potrzebne. Pozwalają chociaż na chwilę zapomnieć o cierpieniu i osamotnieniu. Już dziś serdecznie zapraszamy na przyszłoroczne spotkanie.

Z tego miejsca dziękujemy za wsparcie finansowe Gminie Tarnów Opolski i sklepowi Tomi Markt.

P.Z.C. Kosorowice

Dzień Kobiet w Gminie Tarnów Opolski



Uroczystości z okazji Dnia Kobiet zostały zorganizowane w większości sołectw w gminie, gdzie na płeć piękną czekały liczne atrakcje. W spotkaniach tych uczestniczył również Wójt Krzysztof Mutz, który złożył życzenia wszystkim kobietom podkreślając ich rolę i znaczenie w funkcjonowaniu społeczeństwa gminy, a także wręczył każdej z pań kwiaty.



Z okazji Dnia Kobiet wszystkim kobietom i dziewczętom najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spełnienia marzeń i wszelkiej pomyślności. Pragniemy aby zadowolenie, satysfakcja i pogodny uśmiech towarzyszyły wszystkim paniom w życiu osobistym i zawodowym, nie tylko od święta, ale każdego dnia. Niech zawsze towarzyszy im dobro i piękno, których są symbolem.

Redakcja

Olimpijczycy ślubowali z Hałasem

W poniedziałek 12 lutego 2018 w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie odbyło się ślubowanie olimpijczyków, którzy jako ostatni wylecieli na Igrzyska Olimpijskie do Pjongczang. Byli to zawodnicy oraz kadra trenerska w snowboardzie. Uroczystość podpisania flagi olimpijskiej oraz odczytania przysięgi uświetniła swoim pokazem tanecznym Formacja Taneczna Hałas z Tarnowa Opolskiego, która zwyciężyła w ogólnopolskim programie Sportbonus Dzieciom.



W trwającej od października zabawie wzięło udział 3 tys. klubów i szkół, na które zgłosowało ponad 120 tys. sympatyków. Główna akcja zakończyła się z końcem roku 2017 i to za ten okres przyznano nagrodę główną – spotkanie z olimpijczykami wraz z licznymi atrakcjami na terenie Warszawy. Spośród dziesiątek tysięcy głosów najwięcej zebrała ekipa taneczna HAŁAS z Tarnowa Opolskiego, która w centrum polskiego olimpizmu dała wspaniały pokaz tańca nowoczesnego prezentując choreografię PTAKI, która od marca zeszłego roku do tej pory uzyskuje bardzo wysokie notowania podczas wielu ogólnopolskich turniejów tanecznych. Choreografem i trenerem głównym zespołu jest

Danuta Kampa. W eskapadzie do Warszawy wzięli udział następujący tancerze: Anna Ciecior, Magdalena Duda, Małgorzata Golombek, Marcelina Grobarek, Wiktoria Habdas, Martyna Kanas, Natalia Klimek, Wiktoria Klimek, Małgorzata Komandzik, Marta Komandzik, Natalia Łach, Julia Mateja, Maja Mateja, Wiktoria Mielczarek, Dominika Morzyk, Katarzyna Pancerz, Agnieszka Regiec, Izabela Rożen, Julia Wrzeciono, Julia Włochowicz, Alicja Wzorek oraz Szymon Serafin. Zespołowi towarzyszyła mama Anita Golombek, która zajmowała się przygotowaniem rekwizytów oraz kostiumów tanecznych, aby zespół mógł pokazać się na najwyższym poziomie. I tak się stało.... Prezentacja wykonana przez grupę była niezwykle przeżyciem dla olimpijczyków, ich trenerów, władz PKOl, zgromadzonej publiczności oraz dziennikarzy, którzy po kilkunastu sekundach nie mogli oderwać się od kamer i aparatów fotograficznych. Na końcu nagrodzono tancerzy gromkimi brawami, traktując ich jak sportowców najwyższej klasy.



Wyjazd młodzieży z powiatu opolskiego oprócz występu w siedzibie PKOl miał również poważny walor edukacyjny. Zorganizowano okazję do zwiedzenia Muzeum Polskiego Sportu oraz Stadionu Narodowego oraz spotkanie z olimpijczykami, podczas którego rozmawiano o wielu aspektach sportu. Honory gospodarza czynił członek złotej ekipy pięcioboistów z IO w Barcelonie w 1992 roku Dariusz Goździak oraz wielokrotna medalistka świata oraz rekordzistka świata na dystansie 100 m przez płotki Grażyna Rabsztyń, jedna z najjaśniejszych gwiazd naszego lekkoatletycznego wunderteamu sprzed lat.

Program Sportbonus Dzieciom powstał z myślą o wsparciu klubów sportowych działających na terenie całego kraju. Jego ambasadorem są najznakomitsze postaci polskiego sportu, zarówno sportowcy, jak i trenerzy. W jego ramach zdobyć można wiele nagród w postaci voucherów na sprzęt sportowy, treningi ze sportowcami oraz zimowiska dla grup. Program trwał będzie przez cały rok 2018, przez ten okres Formacja Taneczna Hałas może pozyskiwać środki finansowe za pomocą odpowiedniej aplikacji internetowej.

Przygoda ze SPORTBONUSEM należy do jednej z najciekawszych przygód zespołu, tym bardziej, że w jej realizacji bierze udział duża część naszej społeczności lokalnej, rodzice oraz sami tancerze. Dziękujemy wszystkim za oddane głosy oraz transakcje wykonane na rzecz naszego zespołu.

Tomi Markt mistrzem futsalu w Tarnowie Opolskim

Przez dwa zimowe miesiące (grudzień i styczeń) na hali sportowej w Tarnowie Opolskim co weekend rozgrywano kolejki spotkań w futsalu w ramach ósmej edycji Tarnowskiej Ligi Futsalu. Tomi Markt po raz drugi okazał się najlepszą drużyną rozgrywek.



Przed dwoma ostatnimi kolejkami trzy zespoły miały szansę na tytuł mistrza ale jak wiadomo tylko jedna drużyna mogła znaleźć się na pierwszym miejscu. Sobotnie granie 27 stycznia na początek przyniosło pierwszy remis w tych rozgrywkach – lider tabeli Tomi Markt zremisował z drużyną Coco Jambo 5-5. Dwa kolejne spotkania tego dnia to wysokie zwycięstwa drużyny Malik Przywory i Zip Skład-u. Tym samym przed niedzielą ostatnią kolejką w walce o tytuł zostały tylko dwie drużyny – Zip Skład i Tomi Markt. Po pierwszym niedzielnych meczu było już wiadomo kto wygra ligę ponieważ Zip Skład zremisował z Malikami z Przywó i tym samym nie miał szans wyprzedzić „Tomików” w tabeli, którzy w ostatnim meczu zremisowali 4-4 z drużyną Sztajni Team i mogli świętować sukces po raz drugi na parkiecie w Tarnowie Opolskim. Natomiast podsumowanie rozgrywek ósmej edycji odbyło się 10 lutego na corocznym Turnieju Walentynkowym – tego dnia drużyny rozegrały turniej futsalu na duże bramki w którym wzięły udział drużyny Sztajni Team, Coco Jambo i zwycięzca ligi- Tomi Markt tworzące pierwszą grupę oraz Malik Przywory, Zip Skład, Juniorzy GKS Piomar w grupie drugiej. Ekipy rozegrały najpierw mecze w obrębie swoich grup systemem „każdy z każdym”, po czym drużyny z drugich miejsc w grupie rozegrały mecz o trzecie miejsce i w końcu najlepsi zagraли w finale. Ostatecznie zwycięzcą turnieju okazała się drużyna Malik Przywory która pokonała w finale ekipę Sztajni Team.

Po zakończeniu finału przyszedł czas na podsumowanie VIII edycji halowej ligi piłki nożnej, rozdanie nagród drużynowych i indywidualnych oraz oficjalne zakończenie ligi. Widzimy się na kolejnej edycji pod koniec roku.

Tabela końcowa ligi:

- 1 m-ce: Tomi Markt
- 2 m-ce: Zip Skład
- 3 m-ce: Sztajni Team
- 4 m-ce: Malik Przywory
- 5 m-ce: Coco Jambo
- 6 m-ce: Burza Kosorowice
- 7 m-ce: Juniorzy GKS Piomar

Wyróżnienia indywidualne:

- Król strzelców – Mateusz Steinhof (Sztajni Team)
- Najlepszy bramkarz – Marcin Michelus (Zip Skład)
- Najlepszy zawodnik – Piotr Popiołek (Tomi Markt)



Mamy młode talenty w szczypiorniaku

Szczypiorniak to w Polsce potoczna nazwa piłki ręcznej, dyscypliny sportu uznanej za jedną z najtwardszych i bardzo efektywnych gier zespołowych. Na hali sportowej w Tarnowie Opolskim odbywają się zajęcia dodatkowe w tej dyscyplinie dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Szkoły znajdują się tuż obok hali, więc dzieci mają świetne warunki do uprawiania piłki ręcznej, ale także do rozwoju sprawnościowego.



Uczniowie trenują dwa razy w tygodniu. Po godzinach lekcyjnych udają się na parkiet szlifując swoje umiejętności i poprawiając cechy motoryczne pod okiem nauczyciela wychowania fizycznego tutejszego gimnazjum, pana Artura Pilarskiego, który już od wielu lat prowadzi zajęcia dodatkowe ze szczypiorniaka. Dzieci, jak same podkreślają, chętnie uczęszczają na te zajęcia, bo mogą się dużo nauczyć i pragną w przyszłości zostać zawodowymi sportowcami, a te zajęcia mogą im w tym pomóc. Pod okiem trenera ćwiczą dwie grupy, jedna ze szkoły podstawowej i jedna z gimnazjum. Zajęcia mają zróżnicowaną tematykę zaczynając od techniki rzutów, podań, biegu itd. na taktykę gry kończąc, ale zajęcia przede wszystkim uczą współpracować w grupie i jak już wcześniej wspomniano chodzi o to, by uczniowie rozwijali się sprawnościowo.

Jak podkreśla trener, widzi on w uczniach duży potencjał i pojawiły się efekty wspólnej dwuletniej pracy. Paru uczniów, dzięki swojemu zaangażowaniu i potowemu wylanemu na tych zajęciach zostało zauważonych na zawodach szkolnych i trafiło do klubów sportowych, gdzie grają w młodzieżowych ligach piłki ręcznej i godnie je reprezentują.

Oto pełna lista osób i kluby do jakich trafili:

1. Julia Mateja – KS Otmęt Krapkowie
2. Maja Mateja – KS Otmęt Krapkowie
3. Weronika Suchanek – KS Otmęt Krapkowie
4. Kinga Szostak – KS Otmęt Krapkowie
5. Filip Fortuna – Gwardia Opole
6. Tomasz Reinert – Gwardia Opole
7. Dominik Kulik – Orzeł Opole

Zajęcia odbywają się dzięki pomocy finansowej Urzędu Gminy w Tarnowie Opolskim. Miejmy nadzieję, że dzięki nim młodzi sportowcy będą realizować swoje marzenia i czerpać radość z gry. Osoby chcące zacząć przygodę z tą dyscypliną mogą zgłosić się bezpośrednio do prowadzącego zajęcia. Udział w treningach jest bezpłatny.

ASW broni tytułu Drużynowego Mistrza Opolszczyzny 2018

W sobotę, 24 lutego 2018 roku na Hali Sportowej w Tarnowie Opolskim odbyły się XIX Otwarte Mistrzostwa Opolszczyzny Karate Kyokushin. Organizatorem była Akademia Sztuk Walki Tarnów Opolski – Zdieszowice, której Prezesem jest Sensei Paweł Papoń 2. Dan. Współorganizatorem Gmina Tarnów Opolski. Sędzią Głównym był WKO Branch Chief, Wiceprezes Okręgowego Związku Karate Sensei Wojciech Radziejewicz 4. Dan. W zawodach wystartowało 191 zawodników z 16 klubów i z 4 województw. Podopieczni Pawła Paponia obronili tytuł Drużynowych Mistrzów Opolszczyzny, wywalczony przed rokiem w Oleśnie. Zdobyli w sumie aż 26 medali (o cztery więcej niż ostatnio). Ponadto Martyna Diak po raz ósmy z rzędu wywalczyła tytuł Mistrzyni Opolszczyzny, co oznacza, że Diak jest niepokonana w regionie już czwarty rok. Sędzia Główny wybrał również Martynę Najlepszą Zawodniczką turnieju, natomiast Natalia Bernard (ASW Tarnów Op.-Zdz.) była Najmłodszą Uczestniczką. Obie otrzymały Nagrody Specjalne Starosty Opolskiego – Pana Henryka Lakwy. Patronat medialny imprezy: TVP3 Opole, Radio Opole, Tygodnik Krapkowicki, Tygodnik Ziemi Opolskiej.

Ogromne słowa uznania kierujemy Sponsorom i Darczyńcom:

- Gmina Tarnów Opolski,
- MAP Biuro Rachunkowe Przywory – Pani Patrycja Bartylla,
- PM TRANS Tarnów Opolski – Państwo Patrycja i Michał Soworka,
- Pan Paweł Kampa – Sołtys Tarnowa Opolskiego i Rada Sołecka Tarnowa Opolskiego,
- DIWA PERSONAL SERVICE Agencja Pracy – Pan Roman Schauder,
- Raciborski Klub Karate Kyokushin – Pan Grzegorz Wachowski,
- MASA Kędzierzyn Koźle – dr inż. Maciej Strzelczyk,
- Świat Alkoholi Tarnów Opolski – Pan Zygmunt Dziemba,
- MAP LIFTTECHNIK – Pan Marek Bartylla,
- EST MED. PROFESIONAL SERVICE – dr nad. med. Jarosław Kalemba,
- Pan Henryk Lakwa – Starosta Opolski,
- Państwo Tatiana i Jacek Fert,
- Państwo Katarzyna i Hubert Diak,
- Państwo Mirosława Mazurek-Mytych i Janusz Mytych,
- Pan Zygmunt Pietruszka,
- Państwo Agnieszka i Łukasz Kaczmarczyk,
- Wolny Związek Zawodowy Arcelor Mittal Solidarność 80 – Zdieszowice;

